Porto ryczałtem opłacone.



WYCHODZI RAZ W TYGODNIU

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN KRAKOWSKIEGO STOWARZYSZENIA KUPCÓW

Cena abonamentu:

Abonament roczny	M	100—
„ półroczny	„	50—
„ kwartalny	„	25·—
Cena numeru pojedynczego	„	2—

Ogłoszenia:

1 wiersz petitowy lub jego miejsce M 2·—

Redakcja i Administracja
KRAKÓW, ULICA GRODZKA 43.
TELEFON Nr. 3267.

Godz. urzędowe Redakcji od 5—7 wieczór.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Rok II. **Kraków, dnia 5 czerwca 1920** **Nr. 22**

Kto pragnie:

1) by rozpoczęła się odbudowa kraju i szkody wojenne były wynagrodzone,
2) by fabryki mogły pracować, uzyskawszy surowce i maszyny,
3) byśmy zaczęli budować flotę, drogi wodne i koleje,
4) by znalazły się budynki szkolne na pomieszczenie naszych dzieci,
5) by ustała drożyzna, którą powiększa drukowanie pieniądza papierowego,
6) by skarb naszego państwa doszedł do równowagi,
7) by świat cały nabrał zaufania do naszej siły gospodarczej i finansowej,

niechaj wszystko co może, odda na pożyczkę wewnętrzną!

W niedzielę dnia 6 czerwca b. r. o godzinie 4-tej popołudniu odbędzie się w sali „Krakowskiego Stow. Kupców", Grodzka 43.

Zgromadzenie Kupców

z następującym porządkiem dziennym:

1. **Podwyższenie czynszu od lokali a kupiectwo.**
2. **Nowy projekt ustawy o walce z lichwą i spekulacją.**
3. **Państwowa Pożyczka.**

Ze względu na ważność spraw, uprasza się o liczne przybycie. — Kupcy, jawcie się masowo!

Wydział.

Kryzys na rynkach międzynarodowych.

Pierwsze zwiastuny kryzysu gospodarczego ukazały się na rynkach międzynarodowych. Jak gdyby rózgą czarodziejską konsumenci wszędzie się wstrzymują od kupna, są odporni na pokusy producentów, bojkotują rynki międzynarodowego handlu.

Jarmark lipski i wrocławski w zeszłym miesiącu nie były już pierwszym etapem zastoju. Na rynkach w Chicago, New-Orleanie, Liverpolu, Londynie zbyt produktów rolnych, bawełny, wełny, tych to surowców tak potrzebnych ludności wyniszczonych wojną, ustał, i nawet znaczne koncesje w cenach nie wywołały chęci kupna.

Siła kupna mas jest wyczerpaną przez rabunkową eksploatację tych to czynników, co posiadały produkta bądź to rolne, surowce lub przemysłowe, a ponieważ już w krótkim czasie będą żniwa, a lud przewiduje, że zapasy do tego czasu wystarczą, to przestaje zakupywać na magazynowanie. To magazynowanie, od pierwszej chwili wojny światowej wytworzone psychozą wojenną mija, co ujawnia się obecnie na całym świecie.

Waluty państw wyniszczonych wojną jak n. p. Niemiec i niem. Austrji stale się w kursie podnoszą, a dla paskarzy, z dobrą walutą nie jest więcej intratnym interesem wszystko w tych krajach wykupywać (z wyjątkiem jeszcze w Polsce), co im się pod rękę nawinie, jak to przez cały czas od zawieszenia broni czynili.

Należy sobie uprzytomnić, że ruch handlowy Niemiec i niem. Austrji stał pod stałą haussą w ostatnich 18 miesiącach, gdy równocześnie korona wiedeńska spadla z 35 centimów szwajcarskich do 1·6, niemiecka marka spadła z 68 centimów szwajcarskich do 4·5. W ostatnich dniach już notuje korona niem. Austrji do 3·90 i niemiecka marka 14·10 co równa się przeszło 300% zwyżce.

Można przyjąć za pewnik, że te waluty pójdą dalej w górę na zagranicznych giełdach, skoro już te kraje zaprzestały z takim impetem zakupywać zagranicą wszystkiego, bo i one mają obecnie kryzys, który się ujawnia w zniżce cen mocno przeholowanych przez skrajną chciwość posiadaczy produktów — nie zawsze tych to elementów, którzy już przed wojną tymi artykułami handlowali lub produkowali, ale napływowemi elementami, których my zwiemy paskarzami, ale i których w całym świecie nie brakuje.

Wojna stworzyła znakomite podłoże dla bezgranicznego wyzysku tych co potrzebowali żywność i surowce. Gdy wojskowość wszędzie faworyzowała tych, którzy potrafili dostarczać materjały konieczne dla ekspanzji wojennej, bezwzględnie na to, że te dostawy kosztowały coraz więcej, rozpoczęła się gonitwa między międzynarodowymi aferzystami, którzy podbijali ceny.

W ostatniej linji po rolniku i ten co daje pracę musiał żądać bezwzględnie więcej i obecnie mamy w krótkim czasie po wojnie już drugi kryzys.

Przypominamy, że pierwszy kryzys nastąpił na wieść o zawieszeniu broni przez Bułgarów we wrześniu 1918 — mówiono, że pasek pękł.

Kupcy sprzedali swe zapasy daleko niżej cen własnego zakupu, licząc się z tem, że neutralne państwa rzucą na nasz rynek nagromadzone produkta. Zamiast oczekiwanego stałego potanienia, nastąpiła od początku roku 1919 ciągła zwyżka cen za produkt przy równoczesnym spadku walut krajów zawikłanych w wojnę (prócz dolara).

Europa oczekiwała reformy swych walut i wielkie pożyczki dolarowe przez Stany Zjednoczone. Atoli Hoover, Vanderlip, Kenyes i inni anglosaksi zarzucali Europie wstręt do pracy i nie dopuścili do dania jej pożyczek dolarowych i to przyspieszyło kryzys. Gdyby Europa otrzymała dolary, to by zakupiła każdą ilość mąki, tłuszczów, bawełny, miedzi, gumy etc. w Ameryce. Ameryka miałaby stałą drożyznę u siebie i do masy bezwartościowych obligów Europy za dostarczone materjały wojenne, miałaby jeszcze nowe zobowiązania — nie więcej wartościowe.

Posiadaczom surowców w Ameryce ta wstrzemięźliwość dolara popsuła ich plany, **pasek pękł,** ceny idą na dół, lud za jakiś czas odetchnie, bo nareszcie ceny się odbudują.

Będą i bezrobotni, — będzie czas jakiś nędza, wprawdzie ceny przedwojenne nie wrócą, obniżą się zasadniczo ceny za surowiec, za robociznę, prawdopodobnie i rolnik swoje lichwiarskie zakusy odbuduje.

Pytanie, co nastąpi w Polsce?

Chwilowo sytuacja się przedstawia tak, że i u nas konsumcja staje się wstrzemięźliwą. Przypisują to zastanowieniem ruchu kolejowego i alarmowanie opinji publicznej przez prasę o tej zniżce na międzynarodowych rynkach. Faktycznie nasze rynki towarowe nie są przesycone, na nasze surowce, drzewo, pierze,

wiklinę, naftę lecą zagraniczni paskarze, bo nasza mareczka przebywa obecnie kryzys, o którym już na tem miejscu ostatnio pisaliśmy. Spadek cen surowców zagranicą nie może się chwilowo odbić na potanieniu u nas produktów — gdyż zniżkę cen surowca wyrównuje zwyżka walut zagranicznych. Przytem nie wolno nam zapomnąć, że nasz robotnik co chwilę strajkuje i żąda podwyżki płacy, równocześnie jeszcze nasz stan rolniczy nie gotuje się do odbudowy.

I u nas stagnacja odbije się na handlu w pierwszej linji, w drugiej nagi kraj zaprzestanie żądać produkcji fabryk, będą bezrobotni, musi nastąpić redukcja płac, musi nastąpić potanienie produkcji i nastąpi powoli spadek cen artykułów żywności, w pasku.

Czy ten kryzys skończy się u nas bez większych wstrząśnień socjalnych, czy nasz pieniądz nie spadnie dalej w swym kursie do walut zagranicznych, wie tylko nasz wytrawny minister skarbu, któremu społeczeństwo nasze zawdzięcza stałe naprężenie i jeden kryzys za drugim, a państwo bezbrzeżny deficyt.

Niebezpieczne metody.

Zadaniem polityki gospodarczej Państwa Polskiego jest stać na straży handlu i przemysłu. Nie żądamy od Państwa wielkiej pomocy, bo samo się buduje, pragniemy tylko jednej rzeczy: nie przeszkadzać nam w naszym zawodzie.

Jedyną przyczyną drożyzny i spekulacji jest **brak konkurencji**, czyli **brak wolnego handlu** i systematyczny spadek kursu naszej waluty.

Jest to aksjomat nie wymagający dowodzenia. Tylko skuteczne wytworzenie konkurencji, a zatem wskrzeszenie wytwórczości, t. j. skierowanie wszystkich wysiłków rządu do jej poparcia i otoczenia opieką, zapobiec może lichwie towarowej i położy kres drożyźnie.

Jeśli stan wyjątkowy wymaga wyjątkowych zarządzeń, to zarządzenia te powinne być tak obmyślane, ażeby nie doprowadziły do chaosu takiego, w którym ani stworzenie zdrowych reform ekonomicznych nie będzie możliwe, ani obmyślenie skutecznych zarządzeń czasowych i zapewnienie im egzekutywy.

Chaos taki przedstawia dziś całokształt naszego życia gospodarczego.

Mimo głosów nietylko kupiectwa, ale całego społeczeństwa, władze i miarodajne czynniki trwają w niezłamanym uporze przy swym zgubnym systemie łączenia reform zasadniczych nie skoordynowanych w całość i nie przemyślanych z zarządzeniami czasowemi, z którego to powodu powstają niebezpieczne wprost dziwolągi w rodzaju rządowego projektu o zwalczaniu lichwy.

Projekt skierowany rzekomo przeciw spekulacji, **godzi w rzeczywistości w najistotniejsze podstawy wytwórczości i zdrowego handlu** pod bezwzględną dyktaturą ministra aprowizacji.

Projekt ten przyniesie bezwarunkowo szkodę wszystkim obywatelom i państwu, sprzyja on bowiem **jeszcze większej niż dotąd korupcji** i grożący jeszcze dalej posuniętą zwyżką cen.

Błędnem bowiem jest mniemanie, że surowość kar, dotyczących rozporządzeń natury handlowo-gospodarczej zapewnia wykonanie tych rozporządzeń. Przeciwnie, należy wątpić, aby ktobądź wydał karze śmierci urzędnika za pobieranie łapówki w sprawach mniej występnych niż zabójstwo lub zdrada stanu. Kara śmierci na urzędników za pobieranie łapówek, przekupstwa nie zmniejszyła, powiedzielibyśmy raczej, że **„taksa"** wzrosła z racji niepomiernie surowej kary w stosunku do przestępstwa.

Niebezpieczeństwo stosowanych przez nasz rząd metod leży w coraz większem obniżeniu poziomu etycznego wszelkich stosunków. Niema bowiem nic bardziej demoralizującego jak zarządzenia otwierające pole nadużyciom, oraz zarządzenia jednostronne, sprzeciwiające się pojęciom słuszności i poczuciu racjonalnej swobody.

W jaki sposób zatamować obecny katastrofalny pęd cen we wszystkich gałęziach przemysłu, we wszystkich zawodach na całym terenie handlu, odpowiedź tylko jedna: stopniowo.

Wzrost cen, doprowadzający kupiectwo nasze nieraz do rozpaczy, wstawiając je w położenie bez wyjścia, skutkiem właśnie tej nieszczęsnej metody reglementacyjnej, monopolizowania i wiele innych niefortunnych tworów i pomysłów, nie może być z miejsca pohamowany, musi on być bezwarunkowo **ujęty w rozumne karby,** a nie w drakońskie rozporządzenia i ustawy, przez wolny handel, przez podniesienie produkcji własnej, której wynikiem będzie wzmożony eksport i poprawa waluty, przez **intenzywną pracę** ukróci się szalejącą powszechnie drożyznę, a wszystkie projekta Urzędu walki z lichwą staną się zbytecznymi, bo lichwy nie będzie, a drożyzna zniknie!

Kolejność przyjmowania ładunków towarowych.

Od 1 czerwca b. r. Ministerstwo kolei wprowadziło ogólną taryfę na przewóz towarów kolejami państwowemi. Nowa taryfa towarowa zawiera w sobie obok postanowień taryfowych, opłat, nomenklatury i klasyfikacji towarowej, jeszcze odnośne przepisy wraz z postanowieniami wykonawczemi.

W myśl tych przepisów ładunki dzielą się według kolejności na 25 rodzajów, podzielonych na grupy A i B. Ładunki wyższej kolejności mają pierwszeństwo niezależnie od terminu przybycia na stację załadowania. Pierwszeństwo co do czasu ma być przestrzegane tylko dla ładunków jednakowej kolejności.

Grupa A obejmuje ładunki państwowej lub społecznej wagi w następującym porządku:

1. Ładunki wojskowe i dla wojska.
2. Ładunki dla kolei oraz rzeczy dla kolejarzy przy tranzlokacjach.
3. Węgiel, opał, produkty naftowe w beczkach za zleceniami Państw. Urzędu Naftowego; stemple, karbid, strzeliwo dla kopalń.
4. Ładunki Min. Zdrowia służące do walki z epidemjami.
5. Artykuły żywnościowe za zleceniami Min. Aprowizacji.
6. Nasiona, narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne za zleceniami Min. Rolnictwa.
7. Ładunki G. U. Z. A. do dostawców wojskowych.
8. Artykuły żywnościowe dla magistratów i instytucyj społecznych.

9. Skóry surowe za zleceniami Min. Przem. i Handlu pod adresem Spółki Akc. Skupu Skór, lub przez tę spółkę nadawane pod adresem garbarń w Małopolsce — pod adresem „Zbiórka Skór".

10. Papier rotacyjny i płaski, wysyłany przez papiernie oraz drzewo celulozowe, celuloza, masa drzewna, masa gazowa, piryt, kamień wapienny, koalina, obcinki z papieru, szmaty, żywica, chlorek, kwas siarczany za zleceniami Min. Przem. i Handlu pod adresem papierni i fabryk.

11. Ładunki za zleceniami Min. Aprowizacji, prócz wymienionych w p. 8.

12. Ładunki za zleceniami Min. Rolnictwa, niewymienione w p. 6.

13. Ładunki za zleceniami Min. Poczt i Telegr.

14. Drzewo opałowe.

15. Ładunki za zleceniami Min. Przem. i Handlu.

16. Ładunki za zleceniami Min. Skarbu prócz produktów ropnych.

17. Ropa i produkty naftowe wywożone za granicę za zleceniem P. U. Naftowego.

18. Ładunki wywożone za granicę za zezwoleniami Państw. Komisji Przywozu i Wywozu w wagonach Polskich Kolei Państwowych, a nie przysłanych w tym celu z zagranicy.

19. Ładunki za zleceniami pozostałych Ministerstw.

20. Rzeczy tranzlokowanych urzędników państwowych i społecznych.

Grupa B. obejmuje:

21. Artykuły żywnościowe nie przewidziane w p. 8.

22. Ładunki łatwo psujące się.

23. Rzeczy i sprzęty domowe.

24. Wszelkie inne ładunki.

Przesyłki pospieszne i drobne oraz towary zagraniczne nie wyładowane na granicy przesyła się poza kolejnością. Przepisy nie odnoszą się do ładunków, wiezionych w cysternach i wagonach specjalnych.

Ministerstwa i instytucje, wydające zlecenia, wydają je na następny miesiąc z terminami 10-dniowemi, o czem komunikują Dyrekcjom kolejowym na 5 dni przed rozpoczęciem okresu. W razie ograniczeń przewozowych lub braku wagonów po adnotacji na zleceniu, dokonanej przez zawiadowcę stacji, termin zlecenia przedłuża się o jedną dekadę, przyczem nadawca sam winien zgłaszać się na stację, by terminu nie przepuścić. Zaległości jednego miesiąca nie mogą być przenoszone na następny miesiąc.

II Pożyczka Państwowa
jako lokata kapitału.

Jeżeliby kto nie podpisał Pożyczki Odrodzenia Polski już z samego poczucia obowiązku Polaka względem Ojczyzny, powinien podpisać ze zrozumienia własnej korzyści.

Chyba niema dziś ludzi tak ograniczonych, by trzymali pieniądze w skrzyni bez pożytku: każdy szuka kasy, banku lub innego przedsiębiorstwa, w któremby mógł ulokować swoją gotówkę bezpiecznie i na wysoki procent. Zdarza się nieraz, że ktoś, szukając większego zysku, przenosi pieniądze z jednego przedsiębiorstwa do innego, mniej dbając o bezpieczeństwo lokaty niż o wysokie odsetki, inny znów lokuje je w kasach, do których ma zaufanie, chociażby płacono mu bardzo nizki procent.

Przypatrzmy się teraz, czy jest jaka instytucja, zasługująca na większe zaufanie i dająca od pożyczonego kapitału większe odsetki niż nasze państwo. W całej Europie niema drugiego kraju, którmby miał hipotekę tak mało w porównaniu do swego majątku obciążoną, jak Polska. — Ziemia i kopalnie, należące do państwa, oszacowane według dzisiejszej wartości pieniądza, przedstawiają majątek, idący w setki miljardów. Nie brak zatem podkładu materjalnego, gwarantującego, że Polska może zwrócić zaciągnięty dług.

Że zaś nasza Ojczyzna jest dłużnikiem chętnym do spłacania zobowiązań, co więcej znaczy niż hipoteka i że nawet wdzięczność okazuje dobrym obywatelom, widzimy dziś.

Tym, którzy w roku ubiegłym pospieszyli z ratunkiem, zapłaciła 5% odsetek, a dziś zwraca im kapitał; tym zaś, co nadal powierzają jej swe mienie, daje bardzo wysoką bonifikację; kto bowiem wpłaca pożyczkę asygnatami skarbu polskiego, zyskuje na każdych stu koronach 15 marek, gdyż przelicza się mu asygnaty stukoronowe po marek 85, a nie po 70. Byłoby więc dowodem lekkomyślności, gdyby kto żądał gotówki za asygnaty z r. 1919, a nie wymienił ich na pożyczkę Odrodzenia.

Oprócz tego zapewniło państwo tej pożyczce uwolnienie od podatku t. zw. rentowego, który obowiązuje wszystkie inne pożyczki i wkrótce będzie podwyższony do 10%.

O ile państwo nie zdoła zebrać potrzebnych funduszów drogą dobrowolną, będzie musiało uciec się do pożyczki przymusowej i Sejm zasadniczo już się za tą formą oświadczył. Naturalnie pożyczka taka będzie zastosowana do wszystkich bez wyjątku i to na znacznie gorszych warunkach, bo ani tak wysokich procentów nie będzie się od niej płaciło, ani też nie oznaczy się terminu, kiedy nastąpi zwrot kapitału. Tym jednak, którzy teraz dobrowolnie podpiszą pożyczkę, Rząd policzy ją jako pożyczkę przymusową w pełnej wysokości, nie zmieniając bardzo dogodnych warunków dzisiejszych.

Największą korzyść osiągną nabywcy pożyczki długoterminowej przy przerachowaniu po kursie 10% wyższym od kursu ustalonego dla innych pożyczek i dla gotówki; majątek więc ich, ulokowany w długoterminowej pożyczce wzrośnie o 10% t. j. o $^1/_{10}$ część.

Wielkiej wagi dla tych, którzy muszą mieć płynną gotówkę do różnych interesów, jest ogłoszenie Ministerjum Skarbu, że pożyczka ta będzie miała w wielu wypadkach charakter gotówki. I tak, kuponami będzie można płacić podatki i należytości skarbowe; obligacje i kupony będą przyjmowane na równi z gotówką przez państwowe urzędy przy zapłacie za ziemię i inwentarz, jako wadja przy licytacjach, kaucje i t. p.; nie będą więc uwięzieniem gotówki, jakby ktoś nieświadomy mógł przypuszczać, lecz tylko należytem i rozumnem jej wyzyskaniem.

Wreszcie jedną jeszcze korzyść i dogodność przedstawiają, dla tych zwłaszcza, co nie mają bezpiecznych schowków ani kas ogniotrwałych, ponieważ będą przyjmowane przez Polską Krajową Kasę pożyczkową i Urzędy pocztowe.

Tylko państwo własne, troskliwe o dobro swych obywateli, może ofiarować tak korzystne i dogodne warunki, jakie przedstawiają obie pożyczki.

Kronika gospodarcza.

Ukonstytuowanie się Sekcji drzewnej. Pod przewodnictwem p. r. Schechtera ukonstytuowała się onegdaj w sali „Krak. Stow. Kupców“ Sekcja drzewna, która uchwaliła regulamin przedłożony jej przez sekretarjat Stowarzyszenia. Przewodniczącym Sekcji wybrany został p. Fryderyk Jungermann, zast. przew. p. Wilhelm Stöger. Członkowie zobowiązali się poddawać swoje spory sądowi polubownemu, złożonemu z fachowców. Myśl zorganizowania się kupców branży drzewnej witamy z wielkiem zadowoleniem i rozumny ten krok nowej Sekcji polecamy gorąco kupcom innych branż. — Wydział „Krak. Stow. Kupców“ przystępuje obecnie do organizacji innych branż.

W sprawie godzin otwierania sklepów odbyła się onegdaj ankieta w magistracie.

Reprezentant „Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców“ p. r. Schechter domagał się, ażeby sklepikarze żywnościowi mieli handle otwarte od 7—12 i od 4—7, inni od 9—1 i od 3—7, do tego przychylili się wszyscy zastępcy zrzeszeń kupieckich, zastępcy zaś pomocników handlowych domagali się, ażeby wszystkie handle były otwarte od 8—1 i od 3—6.

Ostateczny wynik ankiety podamy do wiadomości naszych P. T. Czytelników.

Poszkodowani podczas rozruchów ulicznych w czerwcu 1919 w Krakowie zechcą zgłosić dodatkowo swe szkody w Komisji dla badania szkód wojennych w Krakowie, ul. Grodzka 59.

Wymiana koron. Jak się dowiadujemy, poczyniło już Ministerstwo skarbu przygotowania do wymiany koron. Termin wymiany będzie ogłoszony po otrzymaniu ostatecznych sprawozdań od poszczególnych województw, po wyniku stemplowania i potrzebnych dla wymiany ilości marek. Z przedstawieniem sprawozdania opóźniły się znacznie województwa kieleckie i małopolskie. Na ziemiach wschodnich stemplowanie koron nie było dokonywane, a jednak polecono przedstawić wykazy ilości, posiadanych w odnośnych instytucjach koron.

Sprawy celne. Ministerstwo przemysłu i handlu przygotowuje projekt ważniejszych poprawek w obecnie obowiązującej tymczasowej taryfie celnej. Poprawki dotyczyć mają usterek i niedokładności w redakcji taryfy, względnie stawek wadliwie ustosunkowanych lub logicznie błędnych. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, zbierając materjał uwag i wniosków w powyższej sprawie, prosi sfery zainteresowane o przedstawienie życzeń w drodze pisemnej.

Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów i komitetu organizacyjnego ekonomicznego min. w Warszawie rozpatrywano projekty nowych urzędów cłowych. Projekty te mają obejmować stronę gospodarczą życia państwowego. Między innemi utworzony będzie urząd eksportowy.

W sprawach celnych zwołuje Wydział „Krak. Stow. Kupców“ ankietę wszystkich gałęzi handlu.

Cło od towarów wywożonych z Niemiec. W Niemczech zostało wprowadzone cło eksportowe na cały szereg produktów w wysokości od 1 do 10% wartości towaru. Nowe cła zostały wprowadzone od 1 maja b. r.

Wywóz do Ukrainy. Wobec zauważonego wywozu różnych towarów z Małopolski do Ukrainy, Główna Komisja przywozu i wywozu poleciła krakowskiej komisji wstrzymać wydawanie pozwoleń na wywóz jakichkolwiekbądź towarów z Małopolski do Ukrainy.

Komunikacja towarowa z Gdańskiem. Od dnia 20 maja b. r. została otwartą prawidłowa komunikacja towarowa pomiędzy stacjami kolei państwowych polskich a stacjami położonemi na obszarze wolnego miasta Gdańska. Również dopuszczalne jest transito przez obszar wolnego miasta do stacyj kolei polskich, jak Puck i inne. Towary w tej komunikacji będą wysyłane tylko przez linję Aleksandrów—Tczew, ponieważ droga przez Mławę prowadziłaby przez tereny plebiscytowe. Opłaty przewozowe mają być obliczane osobno od stacji nadawczej do Aleksandrowa, osobno od Aleksandrowa do Gdańska.

Na fundusz prasowy „Przeglądu Kupieckiego“ złożyli pp.: F. A. 350·—, Mk. Blatt J. 350·—, I. G. 60·—, H S. 122·—, Eder 210·—, Steigler 210·—, Schenker Ferd. 210·—, Stern 70·—, Breit i Nowomiast 140·—, Spira S. 140·—, Haller Józef 70·—, Eder 210·—, L. S. 200·—, Br. Klein 140·—, Szanzer 70·—, Sandberg 70·—, Juer Ign. 70·—, Gutter M. 100·—, Klein J. 70·—, Monderer F. 70·—, Spund B N. 100·—, Lerner J, 100·—, Vogler W. 100·—, Eder A. 70·—, Faber A. 200·—, Strassberg S. 140·—, Neuberger A. 100·—, Birnbaum D. 100·—, Taschner M. 140·—, Bohrer M. 140·—, Schreiber D. 100·—, Horowitz S. 140·—, Bleiweiss A. 140·—, Frist H. 100·—, Eilbaum W. 70·—, Melzer H. 70·—, Lipski F. I. 70·—, Mayer J. 70·—, Kornreich 100·—, Karmel L. 200·—, Nacht J. 100·—, Wiener S. 100·—, Goldberg H. 100·—, Brenner S. 70·—, Wertheimer B. 70·—, Broder J. 70·—, Wanderer R. J. 100·—, Horowitz B. 100·—, Spira S. 70·—, Kornberg M. 70·— Landau Sch. 200·—, Nattel S. 70·—, Hirschberg J. 100·—, Pacanower H. 70·—, Birstenbinder R. 70·—, Scharf M. 100·—, Weindling H. 70·—, Landwirth M. 100·—, Landau S. 100·—, Wassertal M. 100·—, Leiner M. 70·—, Schenkel W. 100·—, Halberstadt 100·—, Bornstein M. i Sp. 250·—, Bekmann M. 70·—.

NADESŁANE.

Za ten dział Redakcja nie odpowiada.

Zawiadomienie!

P.T. Klientów naszych zawiadamiamy,
iż nadszedł świeży transport

ULTRAMARYNY

którą dostarczamy w oryginalnych beczkach i w opakowaniu własnem 1/16 i 1/.. 25

Koerbel i Gottlieb

Kraków, ul. Meiselsa L. 11.

Sprzedaż tylko hurtowna.

Biuro techniczne i elektrotechniczne

„ZENIT"

Spółka z ogr. por. 78

Kraków, ul. Stradom L. 7

dostarcza ze składu: płyty „Klingerit", „Stadlit", pakunki konopne, bawełniane, asbestowe, płyty gumowe, asbestowe, fibrowe, szkła Klingera, pasy, Staufery, kompozycję, plecionkę miedzianą.

Sprzedaż hurtowna.

MAKSYMILJAN NEUMANN

Biuro techniczne

Kraków, ul. Wielopole 22

Skład artykułów technicznych

uszczelniacze asbestowe, grafitowe, konopne; płyty gumowe i na wysokie ciśnienie; węże gumowe i konopne; pasy z włosienia wielbłądów, konopne i gumowe; motory i wszelki materjał instalacyjny.

6

Kupuję

złoto, srebro, platynę, brylanty, opiłki oraz odpadki złota

po najwyższych cenach

S. Vogler 26

Kraków, Grodzka 31.

Zmiana adresu!

Spółka transportowa

»CRACOVIA«

31

Dom spedycyjno-komisowy. - Agencja cłowa.

W Krakowie, obecnie Grodzka 60.
Telefon Nr. 270.

Filia Wiedeń I, Schönlaterng. 7 a.
Telefon Nr. 3191/VIII.

Przesyłki zbiorowe z większych miast kraju i zagranicy. — Pośrednictwo w uzyskaniu zezwoleń przywozowych i wywozowych, załatwianie formalności cłowych. — Magazyny do przechowywania towarów i mebli.

Tow. Akcyjne

J. Górecki, W. Kucharski

i SPÓŁKA

Fabryka wyrobów metalowych

Kraków, ul. Zabłocie

Stacja kolej.: **Podgórze-Wisła**

Adres telegr.: Metalgu. — Telefon 277

wykonuje:

Drut żelazny, pocynkowany i kolczasty. - Siatki i ogrodzenia siatkowe. - Meble domowe i szpitalne. - Kasy ogniotrwałe. - Wagi decymalne. - Konstrukcje żelazne i wyroby kute. 19

Przybory umundurowania

A. BROSS

Kraków, Florjańska 44.

60 Telefon Nr. 3269.

WARSZAWSKA FABRYKA 76

wyrobów skórzano-galanteryjnych M. Paskalskiego utrzymuje skład fabryczny w Krakowie u firmy

Abraham Lindenbaum

przy ul. Dietla L. 45-47. — Telefon 539.

i poleca w wielkim wyborze: portfele, portmonetki, torebki damskie, teki adwokackie etc. etc.

Sprzedaż wyłącznie hurtowna.

Skład artykułów chemicznych

J. Biberman

Kraków, ul. Krakowska L. 6.

Telefon Nr. 3231.

Poleca hurtowną sprzedaż

sody bicarb., kalafonji, ałunu, krochmalu, boraksu, siarki i t. p. 80

Dom handlowy komisowo-ekspedycyjny 54

Częstochowscy

Zjednoczeni Ekspedytorzy

Centrala: **Częstochowa, 2-a Aleja Nr. 18.**
Telefon Nr. 22.

Własne Filje: **KRAKÓW, Rynek 8.** Telefon 473.
WARSZAWA, ul. Tłomackie 6/8, Tel. 286-73. — ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 51. — SZCZAKOWA, PR.-HERBY, GDAŃSK, IŁAWA-MŁAWA.

Załatwiają na najdogodniejszych warunkach: **Clenie i transportowanie towarów w kraju, zagranicę i z zagranicy. — WŁASNE SKŁADY.**

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców. Red. odpow.: Henryk Schenker.
Drukarnia Polska Fr. Zemanka i Sp. w Krakowie, Retoryka 10.